



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁĘCZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1,50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

CENA

6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i niekol. po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omiinalnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZESTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

## Znaczenie Królestwa

W „Kölnische Volksztg.“ pisze prof. dr. Loeffler:

Polityczno-geograficzna wartość Polski polega przedewszystkiem na tem, abyśmy naszą granicę wschodnią pod względem strategicznym tak niekorzystną upewnili, a nadto abyśmy pozbawili Rosję doskonałe bronione bastjony, wysuniętego przez się między mocarstwa centralne, zabezpieczając Wschodnie Prusy i Górny Śląsk przed nieprzyjacielskimi zapędami.

Głównie ważne są dla górnośląskiego przemysłu cynkowego rudy cynkowe w okolicy Olkusza.

Bogactwo węglowe Zagłębia Dąbrowskiego wynosi około 7 miliardów tonn. Wprawdzie polski węgiel nie nadaje się do fabrykacji koksu tak, jak górnośląski, służyć jednak może obok celów opałowych, także i w dziedzinie przemysłu i do wytworu materiałów wybuchowych.

Pozostały polski przemysł rozwija się dopiero od sześćdziesięciu lat i już zajmuje najbliższe miejsce po przemysle okolic Petersburga i Moskwy.

Warszawski okręg przemysłowy obejmuje garbarnie, fabryki maszyn, browary i fabryki cukru i spoczywa głównie na kapitale polskim, gdy tymczasem w Łodzi cały przemysł bawełniany i tkacki zasilany jest tylko kapitałem niemieckim.

Statystyka przemysłu z roku 1910 wlicza następującą wartość polskiej produkcji (w rublach): górnictwo i huty 801,400,000, artykuły żywnościowe 154,700,000, przerabianie metali 110,800,000, tkaniny 47,900,000, kamie nie 30,000,000, chemikalia 29,800,000, papier 15,700,000, drzewo 23,200,000. W porównaniu więc z małym obszarem terytorjalnym Królestwa Polskiego są to cyfry wcale pokaźne.

Stara forma gospodarowania jest dla Polski gospodarstwo wiejskie. Północny wschód jest terenem czysto uprawnym.

Rozwijają się tu też znakomicie gorzelnie i fabryki cukru, przyczem ważny dla rozwoju gorzelnii jest roczny zbiór kartofli wynoszący około 800 milionów pudów. Hodowla bydła stanowi tylko 15 proc. ogólnej gospodarki.

Uprawa roli i hodowla bydła przetrwała jednak zapotrzebowanie ludności i umożliwia wywóz artykułów gospodarskich.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 17 lipca:

#### Wschodni plac boju.

Grupa wojsk generała marszałka polnego v. Hindenburga:

Wzmoczony ogień poprzedzał na-

sze przedsięwzięcia na wschód i na południe od Rygi oraz na froncie Dźwiny. Pod Katherinenhofem (na południe od Rygi) zaatakowały silne oddziały nieprzyjacielskie. Rozwinęła się tu ożywiona bitwa.

Grupa wojsk generała marszałka polnego, ks. Leopolda Bawarskiego.

Nie zaszły żadne szczególne wydarzenia.

Grupa wojsk generała von Linsingena.

Na południowy zachód od Łucka, kontratak niemiecki powstrzymał natarcie nieprzyjaciela. Następnie, w celu skrócenia linii obronnej, bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela, wojska cofnięto do Lipy. W innych miejscach odparto Rosjan całkowicie.

Grupa wojsk generała hrabiego v. Bothmera.

Sytuacja nie uległa zmianie.

#### Zachodni plac boju.

Między morzem a Ancre doprowadzili Anglicy w wielu miejscach swój ogień do dużego napięcia. W okręgu Sommy obustronna działałność artylerji jest znaczna. Doszło do częściowych ataków nieprzyjacielskich, podczas których Anglicy posunęli się dalej w Owillers i które wywołały ożywione walki na południe od Biaches; poza tem jednak załamywały się one w naszym ogniu oskrzydłującym, lub nie mogły, dzięki niemu, rozwinąć się całkowicie. Liczba jeńców, wziętych pod Biaches, powiększyła się o 4-ch oficerów i 366 ludzi.

Rozpoczęte w dniu 15 lipca usilne ataki francuskie w okręgu Mozy trwały jeszcze dzisiaj zrana. Krwa-we ofiary nie przyniosły nieprzyjacielowi żadnych korzyści, naraziły go natomiast w kilku miejscach na utratę terenu.

Na reszcie frontu nie zaszło nic szczególnego. Odparliśmy natarcie francuskie, poprowadzone w wyniku wybuchu, wywołanego na północ od Oulches. Wywołałoby skuteczny wybuch na wzniesieniu Combres. Patrol niemiecki przyprowadził pod Langfroicourt (Lotaryngia) kilku jeńców.

15 lipca, poza już wzmiankowanymi, uczyniono niezdolnymi do walki dwa jeszcze nieprzyjacielskie statki: jeden w walce powietrznej za linią przeciwnika, na południe od Sommy, — drugi zaś — zestrzelono z ładu pod Dreslincourt (Oise) w obrębie naszych linii.

#### Balkański plac boju.

Nic nowego.

Naczelne dowództwo armji.

### Sprawozdanie admiralioji niemieckiej.

Berlin. Urzędowo donoszą 17-go lipca:

Dnia 11 lipca jedna z naszych łodzi podwodnych na morzu Północnym zniszczyła angielski krążownik pomocniczy o pojemności około 7 tys. tonn.

W tym samym dniu nad angielskim wybrzeżem wschodniem zatopiono za pomocą ataku łodzi podwodnej trzy uzbrojone angielskie statki strażnicze. Załogi ujęto i zdobyto jedno działo.

### Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 16 lipca:

#### Rosyjski plac boju.

Na Bukowinie zaatakował nieprzyjacieli ponownie wczoraj stanowiska nasze na wzgórzu Kapul i około Łuczyny. Został on odrzucony w walce ręcznej.

Liczba wziętych jeńców pod Jabłonką wzrosła do 3 oficerów i 816 szeregowców.

W okolicy Nowo Poczajowa nie powiodł się atak rosyjski na nasze oddziały czołowe.

Na południowym zachodzie od Łucka znowu toczą się ostre walki.

Na zachodzie od Torczyna wojska nasze odparły silny, po gwałtownem przygotowaniu przez artylerję, wykonany atak rosyjski.

#### Włoski plac boju.

Na stanowiska nasze w okolicy wąwozu Barcola ponownie skierowany był silny ogień artylerji.

Lotnicy nieprzyjacielscy obrzucili bombami Vieigereuth bez powodzenia.

W okręgu Tofana załamały się ponownie ataki Włochów.

#### Albański plac boju.

Nad dolną Vojusą walki artylerji i starcia

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

### Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą dnia 15 lipca.

#### Front zachodni.

W nocy na 14 lipca Niemcy dotarli pod osłoną ognia swej artylerji do naszych zasiek drucianych w okolicy wsi Lubanicze, nad Serweczem, dopływem Niemna. Atak załamał się w ogniu naszej artylerji i piechoty.

D. 14 b. m. ostrzeliwali Niemcy w ciągu całego dnia ogniem artylerji nasze stanowiska około Gorodiszczna na północny wschód od Baranowicz. Następujący po tem atak załamał się w naszym ogniu ze stratami dla nieprzyjaciela.

Nieco później zaatakował nas przeciwnik gęstymi kolumnami dalej na północ od Skrobowy, musiał się jednak cofnąć.

### Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 15 lipca:

#### Wieczorem:

Na prawym brzegu Mozy obustronna akcja artylerji w odcinku Fleury była bardzo ożywiona. Na innych częściach frontu nie zdarzyło się nic ważniejszego.

### Cesarz na froncie zachodnim

BERLIN. Z wielkiej kwatery głównej donoszą urzędownie: Dnia 16-go b. m. J. C. M. przebywał znow na polu walki nad Somme. Cesarz odebrał od głównodowodzącego armją raport o dokonywanych operacjach, poczem odbył konferencję z szefem sztabu generalnego armji. Podczas zwiędzenia szpitali Cesarz doręczył ciężko ranionym odznaki Żelaznego Krzyża. Jak to już kilkakrotnie było w ostatnich czasach, z okazji swego pobytu podczas walk nad Mozą, i tym razem Cesarz wyraził swoje uznanie i podziękowanie mężnemu wojsku nad Sommą.

### Nowa propozycja

#### Ojca Świętego.

„Koelnische Volks. Ztg.“ donosi, że Ojciec Św. Benedykt XV postawił wniosek nowej akcji humanitarnej, która prawdopodobnie dojdzie do skutku.

Wniosek ten dotyczy wszystkich ojców rodzin, którzy dłużej nad 10 miesięcy pozostają w niewoli, a są ojcami 3 lub więcej dzieci. Ojcowie ci, bez względu, czy są zdolni do dalszej walki, lub nie, mają być przewiezieni do Szwajcyrji i tam internowani aż do końca wojny. Z pomiędzy państw walczących Niemcy zgodziły się niezwłocznie na urzeczywistnienie tej myśli, i to bez żadnych zastrzeżeń. Przyzwolenie ze strony Francji jest również zapewnione. Należy jeszcze oczekiwać zgody innych mocarstw walczących.

### Zapowiedź dalszych walk.

LONDYN. „Times“ pisze w artykule wstępnym, że codziennie listy strat powinny utrwalić naród w postanowieniu, iż tak wielkie ofiary wydać muszą swoje owoce. Jest to praca kosztowną atakowanie pozycji, lecz nie ma innej drogi do zwycięstwa. Szybkie postępy sprzymierzonych w początku ofensywy nie powtórzą się; oczekiwać należy długo nim Francuzi przekroczą Somme.

### Pod Verdun.

WIEDEN. „Suedslav. Kor.“ donosi z Zurychu: Przy omawianiu wypadków na zachodzie należy zwrócić uwagę, że z powodu straszliwych walk na froncie francusko-angielskim zapomniano o Verdun a tam toczą się stale, z niesłabnącą gwałtownością boje o posiadanie twierdzy. Zdaje się, że Niemcy nie usunęli stąd żadnego żołnierza, gdyż nacisk ich nie osłabił ani na chwilę. Rozproszenie sił nie pozwoliło wojskom ententy przeprowadzić ogólnej ofensywy i nie sprawdza się wiadomość prasy czwórporozumienia jakoby soznicy przyjęli od mocarstw centralnych inicjatywę działań wojennych.

### Japończycy na froncie wschodnim.

BUDAPESZT. Korespondent dziennika „Pesti Naplo“ donosi z Koszyc, że wśród jeńców rosyjskich, przywzonych tam pociągami, znajdują się też Japończycy w mundurach rosyjskich.

### Gdzie należy spodziewać się decydującego natarcia koalicyj?

Pytanie to, pisze „D. W. Ztg.“, porusza „Ber. Tagbl.“ i w rezultacie dochodzi do następujących wniosków: Miljonowa armja Kitchenera chce przeprowadzić zadanie swoje przez „wycięcie“ (Hinaushaemmern) silnymi uderzeniami, jakby młotem całej linji nieprzyjacielskiej. Pytanie jednak, czy Francuzi są w stanie przeprowadzić taką metodę walki obłężniczej na całym, szeroko rozciągniętym froncie. Jeżeli kruszenie przeciwnika od-

bywał się będzie w dotychczasowym tempie, to wojna nie będzie miała końca. Bezwarunkowo mnożą się oznaki, wskazujące, że obecna akcja nad Sommą służy tylko za zastępcę przygotowań do silnego uderzenia na innych częściach frontu. Francuzi akcji takiej oczekują we Flandrii, natomiast głosy angielskie wskazują więcej na na część frontu w górnej Alzacji.

### Depesza cesarza Mikołaja.

Korespondent piotrogrodzki gazety „Giornale d'Italia“ donosi, jakoby cesarz rosyjski miał zadepeszać prezesa ministrów rumuńskich, iż obecnie interwencja rumuńska byłaby bardzo na czasie, gdy natomiast później nie będzie ona posiadała żadnej wartości dla Rosji. Depesza powyższa posiada wielkie znaczenie, szczególnie z tego względu, że w razie dalszego opóźnienia interwencji rumuńskiej uważaną ona będzie za bezwartościową i jako taka nie zostanie przyjęta przez Rosję.

### Zmiany w Rumunii.

„Universul“ wypowiedział zdanie, że wypadki dziejące się ostatnich czasów zniechęcą Rumunię do powzięcia w przeciągu kilku najbliższych tygodni ostatecznych decyzji co do stanowiska, jakie pragnie zająć w wojnie europejskiej.

Organ rumuński „Dimineata“ przepowiada z drugiej strony ważne zmiany w składzie gabinetu rumuńskiego. „Ecoa“ utrzymuje, że niebawem zostanie zwołany parlament rumuński na nadzwyczajne posiedzenie, celem obrad nad ważną decyzją, jaką rząd zamierza powziąć.

### Konferencja w Londynie.

LONDYN. Do biura Wolffa donoszą: W piątek i sobotę ministrowie skarbowi i finansów Francji, Rosji i Włoch odbyli szereg konferencji i naradzali się wspólnie z ministrami a-municji angielskim i francuskim, jako też z rosyjskim szefem generalnego.

### Zatopione parowce.

LONDYN. Agencja Reutersa donosi: Zatopiono 4 parowce angielskie ogólnej pojemności 10.000 tonn. Prócz tego zatopiono parowiec „Antigua“ 2876 tonn. Donoszą też o zatopieniu szeregu statków rybackich.

### Odroczenie nagrody Nobla.

STOKHOLM. Rząd szwedzki postanowił odłożyć rozdanie nagrody Nobla dla fizyki, chemii, medycyny i literatury z r. 1916 jako też nagród zeszlatorocznych aż do dnia 1 czerwca 1917 r.

### Australja dla Polaki.

Polski komitet ratunkowy w Australji założony w kwietniu z. r. w Sidney, zebrał przeszło 80 tysięcy funtów szterlingów dla Polski, oraz założył pracownie, które wysłały do Generalnego komitetu polskiego w Vevey 25 skrzyń z ubiorami i innymi przedmiotami. Głównie przyczynia się do tak wydatnej działalności komitetu w Sidney miejscowy filantrop Barp.

### Projekty kolonizacji.

„Schles. Ztg.“ polaje artykuł profesora uniwersytetu z Monasteru Krusckmana, który projektuje natychmiastowe podjęcie akcji kolonizacyjnej w obszarach zdobytych na wschodzie.

### Ze Stanisławowa.

Ze Stanisławowa piszą do lwowskiego „Dz. Polskiego“: Po pierwszej panice, która w czasie Zielonych Świąt wypadła z miasta znaczna ilość mieszkańców, powrócił względny spokój. Przyzwyczajono się do-

zmiennych wypadków wojennych, które rozgrywają się o kilka mil za miastem. Przygotowania do ewakuacji odbywają się spokojnie. Sensacją ostatnich dni było pojawienie się lotników rosyjskich nad miastem, których ostrzeliwano z przygotowanych stanowisk, przy czem nie oberażo się bez wypadków, bo spadające odłamki szrapneli pokaleczyły kilka osób.

### Stracony poseł austriacki.

INSBRUCK. Jak donoszą „Insbr. Nachr.“, były socjalistyczny poseł do Rady państwa z Trentino de Battisti, który przy wybuchu wojny uciekł był do Włoch i jako oficer włoski niedawno temu został ujęty. Zasadzony został przez trentyński sąd wojenny na śmierć za zdradę stanu. Wyrok wykonano onegdaj.

### Trzy miljardy na koleje.

BERLIN. Petersburskie ministerjum komunikacji opracowuje, jak donosi „Ruskoje Słowo“, plan budowy kolei w Rosji w ciągu najbliższych lat pięciu. Projektowana jest budowa co rok około 6 tysięcy wiorst nowych kolei, na co potrzeba będzie około 600 milionów rubli rocznie, czyli 3 miljardy rubli w ciągu pięciu lat.

### Rząd rosyjski o sprawie polskiej.

Jak już donosiliśmy, w najbliższym czasie oczekiwać należy opublikowania aktu rządowego, który ma ponownie umocnić zasady znanej odezwy wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza do Polaków, jako też zapowiedzianą swego czasu przez Goremykina w Dumie państwowej autonomję Polski.

Inicjatywa wyszła od ministra spraw zagranicznych Aktem tym ma być zadokumentowane, że kwestja polska jest sprawą wewnętrznej polityki Rosji, która to kwestja jedynie przez Rosję może być rozwiązana.

Prezydent ministrów Stuermer jak najchętniej przyjął propozycje Sazonowa. Kiedy niedawno temu deputacja polska przybyła do Stuermera w sprawie podjęcia orac komisji polsko rosyjskiej, odpowiedział Stuermer, że komisja stała się zbytęczną. Rząd jest silnie zdecydowanym nadać Polakom autonomję na szerokiej podstawie.

Wobec tego zaznaczyć należy, że daremnie rząd rosyjski trudzi się pod tym względem. Autonomji rosyjskiej Polacy nie pragną, lecz czegoś więcej — a pozatem nie on sam decyduje będzie o kwestji polskiej, pomimo ciągłych zapewnień, że kwestja polska jest „kwestją wewnętrzną Rosji“.

### Trzy miliony zamiast sześciu.

„Dziennik Piotrogrodzki“ donosi: W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie rady do spraw wygnanców w Petersburgu. Wybrano 8 członków z pośród działaczyw społecznych do komitetu, przyznającego zapomogi. Z Polaków wybrano: S. ks. Czetwertyńskiego i na zastępcę p. St. Lesniowski.

Zamiast projektowanych 6 milionów rb. dla wysiedleńców rada przeznaczyła 3 miliony.

### Przeciwko utrwaleniu czasu letniego.

Związek hurtowników artykułów do oświetlania, mający siedzibę swą w Berlinie, wystąpił przeciwko wprowadzeniu czasu letniego na stałe.

W uchwale swojej hurtownicy powołali się na straty niepowetowane, jakie wynikałyby dla nich z utrwalenia czasu, letniego po wojnie zwłaszcza, że i przed wojną liczyły się musieli z krótkim stosunkowo czasem

do sprzedaży artykułów do oświetlenia.

Reformę czasu zawodowcy przyjęli, jako ofiarę wojenną, tylko na czas wojny, lecz po wojnie dalszych ofiar ponosić nie mogą.

## Z Kłobucka.

Z Kłobucka donoszą do „Momentu”: Miejscowe żydowskie „Stowarzyszenie młodzieży” wydzierżawiło teatr miejski dla urządzania w nim przedstawień żydowskich. Niepodobało się to bardzo miejscowemu rabinowi, który jest zdania, że występowanie kobiet w teatrze jest niedozwolone. Z tego powodu grupa członków Stow. młodzieży żydowskiej urządziła przed bóżnicą „kocią muzykę” rabinowi. Sprawa ta znalazła się przed sądem, gdyż sprawców „kociej muzyki” pociągnięto do odpowiedzialności za zakłócenie spokoju publicznego.

## Z Sosnowca.

### Handel uliczny.

Władze niemieckie, wchodząc w krytyczne położenie niektórych mieszkańców, udzieliły im pozwolenia na prowadzenie handlu na ulicach. Ostatnio powstało kilka takich handeków wyrobami tyturowymi, włoszczyzną, owocami itp.

### Na nowe posady.

Ponieważ na terenie okupowanym przez władze austriackie przyjmowani są młodzi ludzie do żandarmerji, w tygodniu bieżącym z Sosnowca kilkunastu b. biurowców wszczęło starania o uzyskanie tych posad.

## Z Łodzi.

### Charakterystyczne.

Z Poddębic donoszą, do żargonowego „Łodzer Volksblattu”, że zorganizowany przez miejscowe żydowskie stowarzyszenie kwiatek przy uścił 80 rb. 41 kop., przyczem 85 proc. sumy tej złożyli nie żydzi.

## Z Warszawy.

### Nowy Kościół M. B. Częstochowski.

Uroczystość założenia kamienia węgielnego i poświęcenia fundamentów pod nowobudujący się kościół M. B. Częstochowskiej i bł. Ładysława z Gielniowa, przy ul. Łazienkowskiej na Powiślu, z powodu niewykończenia jeszcze robót ziemnych została odłożona do sierpnia.

### Nadzwyczajny związek.

W jednym z ostatnich numerów „Momentu” wydrukowano sprawozdanie „z ogólnego zebrania związku cieleł i baranów” przy ul. Twardej 26. Ma to zapewne znaczący „handlujących cielełami i baranami”.

# KRONIKA

### Zgon.

W walce nad Styrem zginął dnia 7 b.m., komendant I baonu, 5 pułku podpułkownika Berbeckiego, kapitan Mieczysław Zwierzyński („Sław”). Z powodu zalet charakteru, niepospolitych zdolności militarnych i nieustraszonej odwagi był ten oficer „zuchowatego” pułku postacią w I-ej brygadzie bardzo cenioną i popularną.

### Loterja R. G. O.

Nietylko u nas, ale i wśród innych narodów są, liczne jednostki, które pragną od razu dojść do posiadania większej sumy pieniędzy. Dla takich właśnie zakładane są i prowadzone loterie.

Na terenie Królestwa Polskiego dużym powodzeniem cieszyła się tak zw. loterja klasyczna. Bilety jej by-

ły rozchwytywane, pomimo iż sprzedawcy pobierali za nie duże nadwyżki. Poza tą loterją legalną, działały u nas dosyć liczne loterie potajemne, urządzone przez najrozmaitszych sprytnych „macherów”, przeważnie oszukańcze, nie gwarantujące wypłaty wygranych, pomimo to mające licznych zwolenników.

Gdy chwilowo przestały funkcjonować te loterie, przedsiębiorcy, znający słabostki ludzkie i umiejący z nich korzystać, zaczęli kolportować losy najrozmaitszych loterii zagranicznych. I te miały wielu bardzo nabywców.

Słusznie na to zwróciła uwagę Rada Główna Opiekuńcza i powołała do życia loterję dobroczynną. Kto chce się wzbogacić, niech nabędzie los tej loterji.

Tak samo ma szanse wygrania 150 tysięcy marek, lub kilkuset mniejszych sum. Tak samo płaci za los, tylko, że zyski osiągnięte przez R. G. Op. z tego źródła, użyte będą na pomoc najsłabszej ludności polskiej. Względ ten skłoni do nabywania losów loterji dobroczynnej nie tylko zawodowych graczy, lecz i tych, co nigdy nie grali.

### Dzisiejsze posiedzenie Komisji Kredytu wiejskiego.

Dziś we środę o godz. 4 po poł. w lokalu biura R. O. Okr. częstoch. odbędzie się pierwsze posiedzenie nowej Komisji Kredytu wiejskiego.

### Dzisiejsze posiedzenie Sekcji budowlanej.

Dziś we środę o godz. 5-ej po poł. w lokalu biura R. O. Okr. częstoch. odbędzie się posiedzenie Sekcji budowlanej.

### Posiedzenie opieki nad dzietwą i młodzieżą.

Jutro, we czwartek o g. 6 po poł. odbędzie się posiedzenie Sekcji Opieki nad dzietwą i młodzieżą przy R. Op. okr. częstochowskiego.

### Radca tajny Cleinow.

„Warsch Ztg” podaje, co następuje:

„Tajny radca rządowy Cleinow, kierownik oddziału prasowego, wstępuje, zgodnie ze swym życzeniem, z zarządu generalgubernatorstwa, aby objąć stanowisko czysto wojskowe.

Tajny radca Cleinow działał blisko 20 miesięcy w obrębie generalgubernatorstwa, zrazu w Łodzi, potem w Warszawie. Będąc na odpowiedzianem stanowisku, okazał pomoc przy przezwyciężaniu pierwszych trudności okupacji, dzięki szczególnej znajomości kraju i ludzi. Utworzone przez niego organizacje pozostaną nadal, poza okresem trwania jego skutecznej działalności osobistej, zawsze związane z jego mieniem”.

### Kradzież.

Nocy wczorajszej z mieszkania Agnieszki Bros, ul. Władysława 18, skradziono pierzynę 3 poduszki i firanki z okien.

### Znaleziony paszport.

Do skrzynki naszej redakcji wrzuciono zapewne znalezione na ulicy paszport nr. 9496 na imię Pauliny Seider z Ostatniego Grosza. Dokument ten złożyliśmy w Zarządzie Policji.

### „Wesoły” mąż.

Różni są mężowie i różne się dają słyszeć skargi ze strony żon na ich niezrozumienie obowiązków męża i głowy rodziny.

Jednym z weselszych małżonków w naszym mieście jest Józef Kuder-ski zamieszkały w domu nr. 2 przy ul. Teatralnej, który jak zameldowała jego żona, prócz rękoczynów stosuje i inne bezprawia. Oto zabrał swej zaślubionej przed dwoma laty mat-

żonę pierzyną i odzież, żądając zwrotu kosztów ślubnych w wysokości rb. 10.

Prócz tego, jak zameldowała policji I Komisariatu W. K. mąż jej udaje się często na „kartoflane” wyprawy na cudze zagony. Mężem darmozjadem zaopiekuje się policja.

### Wypadek.

W mieszkaniu w porze południowej mieszkańcy domu nr. 11 przy ul. Żelaznej zatruwani zostali hukiem i wstrząśnięciem, idącymi z sąsiedniej posesji, mieszczącej od ul. Centralnej, lecz w bezpośrednim sąsiedztwie zamieszkałych oficyn tegoż domu nr. 11—fabrykę wyrobów celuloidowych Hermana Freiermauera. Jednocześnie z silną detonacją zachwiało się komin żelazny tej fabryki na szczęście z trzech stron przymocowany żelaznymi linkami, co go uchroniło od zwalenia się.

Tym razem na szczęście wypadek nie okazał się groźny nawet dla najbliższych sąsiadów, ani dla robotników, którzy pracowali aż do wieczora. Pamiętającym jednak groźne pożary w fabryce celuloidu S. Landaua i in. nasuwa wypadek wczorajszy uczucie wątpliwości co do tego, czy podobne sąsiedztwo nie może się kiedyś okazać groźnym.

### Z zakończenia roku akademickiego w Seminarjum Filozoficznym Neo-platonicum.

„Seminarjum Neoplatonicum” z rektorem swym na czele odbyło ostatnie zebranie naukowe filozoficzne na czwartek 13 lipca między 5—7 po poł. w gmachu gimnazjum dyr. W. Szudejki przy ul. Jasnogórskiej nr. 24.

Po uprzedniej lekturze djalogu Platonskiego pod tytułem „Gordjas”, która miała miejsce w ubiegłą środę, odczytano odpowiednie wyjątki z „Teorji poznania” dr. W. Biegańskiego i „Zarysu Etyki” pr. W. Rubczyńskiego; poczem nastąpiła dyskusja na temat celu życia. Po wypowiedzeniu się słuchaczy zabrał głos prof. L. Pomian Biesiekierski, rektor Seminarjum podejmując ten sam temat z innego punktu widzenia. Dowody na poparcie tezy, iż Bóg sam jest ostatecznym celem życia ludzkiego, ujął w formę tak piękną, porwijającą i wytworną, iż gdy skończył, głęboka a wymowna cisza była podzięką a zarazem złożeniem hołdu mocarzowi myśli i słowa, filozofowi a zarazem człowiekowi silnych przekonań religijnych, które z precyzją zamienia w czyn i życie.

To też zebrani słuchacze otoczyli mistrza, wyrażając żal z powodu zakończenia semestru, oraz serdeczną podziękę za bezinteresowną pracę i starania, podjęte w celu załatwienia, otwarcia i prowadzenia Seminarjum Filozoficznego.

Professor L. Pomian-Biesiekierski ze zwykłą sobie skromnością przyjmował zastuszoną ze wszech miar podziękę, zachęcając audytorjum do dalszej pracy umysłowej i wyraził życzenie, by placówka ta rozwijała się olbrzymiata.

Nazajutrz zwołany został Zarząd Seminarjum wraz z Komisją Rewizyjną, które stawily się w komplecie.

Przez parę godzin toczyła się dyskusja, mająca na celu dobro i rozwój instytucji.

W sobotę 15 lipca o godz. 11 zrana w Kaplicy Królowej Korony Polskiej Marji na Jasnej Górze zebrali się słuchacze Seminarjum, by wysłuchać uroczystego nabożeństwa, które odprawił członek seminarjum ks. W. Kneblewski. Rzeczne sprawiło wra-

żenie gdy uczony myśliciel wraz ze swym 7 letnim synkiem służył do Mszy św.

Po nabożeństwie wrzuceni słuchacze rozeszli się, obiecując sobie wzajemnie raz jeszcze spotkać się przy zdjęciu fotograficznej grupy pamiątkowej. M. Leliwa.

#### Ze scen i ekranów.

Ostatni program teatru „Paryskiego“ obfituje w rzeczy najróżnorodniejsze, więc zwolennicy strasznych dramatów ujrzą kosztowny obraz pt. „We władzy katorżników“ i wiele innych interesujących. Na scenie arcywesoła komedia „Kajcio“ w wykonaniu starannem całego zespołu.

Na ekranie „Odeonu“ wybitny dramat ostatnie clou sezonu „Polisa nr. 111“ sensacyjny obraz w 4 częściach na tle bardzo interesującym. Prócz tego doskonała komedia w wykonaniu znanych artystów scen warszawskich i wiele innych.

W teatrze „Palais de Glace“ w Apollo po dowcipnej farsie „Trzy kapelusze“ na repertuar weszły „Skutki miłości“ nadzwyczaj wesoła operetka W. Rapackiego. Całość oparta na znanych pomysłach z niesmiertelnym wożnym teatralnym na czele, była gorąco oklaskiwana w osobach głównych wykonawców pp. Z. Woj-

nowskiej, St. Szczuki, Pola i Glogera. W dziale koncertowym para tancerzy pp. Z. Sułkowska, Fortwil i chór zbierają oklaski licznie zebranej codziennie publiczności.

Dziś nowy program: wyjątki z „Halki“ i farsa „Elektryczny dyrektor“.

#### Cywilni — żandarmami.

Zarząd okupacji austriackiej ogłasza, że na mocy uzyskanego zezwolenia przyjmować będzie do służby w żandarmerji austro-węgierskiej także osoby cywilne z pośród mieszkańców terenu okupacyjnego. Jako warunek przyjęcia wymagane jest: a) zupełna zdolność do służby wojennej, wiek 20 do 30 lat; b) nieskazitelne życie; c) znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, kandydaci ze znajomością języka niemieckiego mają pierwszeństwo; d) stan wolny, lub bezdzietny wdowiec; e) zobowiązanie się najmniej 4 lata czynnie służyć przy żandarmerji na obszarze okupowanej Polski. Niepełnoletni, chcący dobrowolnie wstąpić do żandarmerji, przedłożyć mają pisemne zezwolenie ojca lub opiekuna, posiadające przez urząd gminny lub magistrat.

Wynagrodzenie dziennie wynosi prócz systemizowanego etapowego rełutium (obecnie 3 kor. 12 h.) 2 korony

74 h. żołdu i 1 kor. 20 h. jako dodatk polowy.

Podobne warunki przyjęcia ogłoszono już dawniej odnośnie do straży skarbowej.

#### O paszporty.

II Komisarjat prosi nas o zaznaczenie, że kto nie zgłosi się po odbiór paszportu familijnego do końca b. m., ten po upływie tego terminu będzie zmuszony prócz kary zapłacić podwójnie za paszport.

**Polecam** swoje wyborowe maliny na konfitury soki i jako wyborowy deserowy owoc w cenie za 5 funtów 90 kop., za 1 pud. rb. 6.00 właściciel zakładu ogrodniczego M. B. Hoffman Piękna róg Ciemnej. 518—

**1000 funtów papieru** do pakowania sprzedam detalnie lub hurtownie Kantor pism Teatralna 11. 516—

**Zgubiono** książeczkę kasy Pożyczkowskiej Oszczędnościowej Nr 10424 Jakóba Biełńskiego. 517—

**Pokój umeblowany**, dwuokienne z osobnym wejściem od korytarza przy ulicy Szkolnej do odn. jęcia Tamże obiady prywatne Wiadomość w kantorze „Gońca“. 0147—

**Lekcji korepetycji** pojedynczo i w kompletach w zakresie niższych klas udzielają rutynowa nauczycielka tanio. Wiadomość w kantorze „Gońca“ sub. „G“. 0148—

## Teatr „PARYSKI“ ul. P. Maryi 19.

Program w środę, dnia 19-go Lipca 1916 r. i dni następujących.

# We władzy katorżników

Wielki dramat kryminalny w 4-ch częściach, w wykonaniu najlepszych sił artystycznych.—

**DZIECINNY ZAMACH** (wyborna komedia) — **KOMEDIA Z JASIEM**

Nowości!

Na scenie!

Nowości!

## KAJCIO

Komedia w 1-ym akcie.

## Teatr „ODEON“

Program — Dziś i codziennie, do poniedziałku 24 Lipca 1916 roku.

Ostatnia nowość sensacyjna

# Polisa № 1111

Znakomity dramat sensacyjny w 4-ch częściach.

Cz. 1-a: Wysokie ubezpieczenie.



Cz. 3-a: Na szczytach gór.

— 2-a: Tajemnicza ręka.

— 4-a: Poszukiwanie i odkrycie przestępcy

## Burze domowe

Wyborna i arcywesoła komedia, w wykonaniu znanych artystów warszawskich.—

**Spław drzewa w Szwecji (Z natury)**

SZCZEGÓŁY W PROGRAMACH. — CENY MIEJSC ZWYKŁE.

### LEKARZ-DENTYSTA

## Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.

przyjmuje codziennie

od 9-1 i od 3-7 wieczorem.

### Doktor PAWEŁ BRONIAŃSKI

w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Maryi Nr. 21 obok Teatru Paryskiego.

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-7 po poł. Panie od 12-1 po poł.

### LEKARZ DENTYSTA

## Stefan BARYLSKI

przeprowadził się

ul. Szkolną № 15.

przyjmuje od 10-12 i od 3-6 pp.

### ZARZĄD

## T-wa Pożyczkowsko-Oszczędnościowego „Częstochówka“

zawiadania p. p. członków i poręczyteli tegoż T-wa, aby wobec obecnie istniejących przepisów obowiązujących, pobrane lub poręczone za nieobecnych członków pożyczki regulowali; Zarząd ze swej strony poczyni wszelkie możliwe uwzględnienia stosownie podług § 70 w przeciwnym razie zmuszony będzie postąpić w myśl § 71 naszej ustawy.

**W**óz półtoraczny do sprzedania Jasno-górska 38 Szczeciński. 511—

## w Apollo „PALAIS de GLACE“ ul. Panny Maryi 12.

### Występy gościnne

Artystów Warszawskich Teatrów

od Dziś dnia 19 go Lipca do 21-go b. m. włącznie

## Elektryczny Dyrektor

Farsa w 1-ym akcie.

## H A L K A

Opera Moniuszki (wyjątki z wszystkich aktów)

Z udziałem Zofji Wojnowskiej Stefana Szczuki J. Galińskiego

### Część Koncertowa

oraz Balet W wykonaniu znakomitego baletmistrza Piotra Kiszmana.

Kierownik artystyczny T. Pol.

Szczegóły w programach -- Nad program

### obraz kinematograficzny

Początek przedstawień o godz. 6 ostatniego o godz. 9 i pół w sobotę, niedzielę i dni świąteczne początek o 4-ej.